VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Gospodarki
(nr 91)
z dnia 6 lutego 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 91)

6 lutego 2014 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1638 i 2061).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Piasta** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych wraz ze współpracownikami, **Dorota Żebrowska** dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Jacek Jerka** dyrektor Departamentu Finansów Resortu Ministerstwa Finansów, **Marek Kuciński** dyrektor generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki.

Protokół z poprzedniego posiedzenia wobec niewniesienia poprawek uznaję za przyjęty.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki 1638 i 2061).

Witam uprzejmie pana prezesa Piastę, wiceprezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Przystępujemy do procedowania. Proszę państwa, wpłynęło pięć poprawek – dwie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska i trzy Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Przystępujemy do ich rozpatrywania w takim porządku, w jakim zostały zgłoszone.

Zaczynamy od poprawki 1.

Czy ktoś z państwa zechce je omówić?

Tak. Proszę, pani posłanka Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Klub Platforma Obywatelska zgłosił dzisiaj podczas czytania projektu w Sejmie dwie poprawki. Są one wynikiem analizy zapisów dotyczących zwolnienia zamówień poniżej progów unijnych z dziedziny kultury i sztuki. Uznaliśmy, że w tej materii umknęło tutaj uwadze zwolnienie w tym zakresie obok zbiorów muzealnych także zbiorów bibliotecznych. Proponujemy dodać ten zapis, aby również ustawy nie stosowało się do tego zakresu. Bezwzględnie tak samo, jak zbiory muzealne, zbiory biblioteczne są uznane za dobro narodowe, w związku z czym uważamy, że ten zapis powinien się również znaleźć w tej ustawie. Oto jest poprawka 1.

Poprawka 2. jest konsekwencją tej poprawki 1., ponieważ dotyczy ona artykułu, w którym mówimy o możliwości nieujawniania pewnych danych w dwóch przypadkach wymienionych tutaj w ustawie w art. 67. Tutaj również proponujemy, aby objąć tym zapisem zbiory biblioteczne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Panie prezesie, czy ma pan coś do powiedzenia na ten temat?

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:

Panie przewodniczący, bardzo krótko. Jestem upoważniony do prezentowania tutaj stanowiska rządu. Ponieważ jest to poprawka zgłoszona w trakcie prac nad tą ustawą to, co powiem, nie może być traktowane jako prezentowanie stanowiska rządu.

Powiem w ten sposób: co do zasady to ja, oczywiście, rozumiem tę poprawkę. Rozumiem tutaj potrzebę ochrony zasobów bibliotek tworzących dziedzictwo narodowe, wchodzących, nie wiem, jakby w zespół, w zestaw tego dziedzictwa narodowego, natomiast muszę tutaj podnieść jedną wątpliwość. Mianowicie taką, że jest to pojęcie bardzo szerokie, jeżeli chodzi o zasób biblioteczny. Pojęcie biblioteki obejmuje różnego rodzaju biblioteki.

Oczywiście, nie rozmawiamy w tym momencie tylko o Bibliotece Narodowej czy Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego, które posiadają zasoby wchodzące w skład, w zasób dziedzictwa narodowego, ale również o różnego rodzaju bibliotekach publicznych, bibliotekach zakładowych, więc jest to szerokie a definicja materiałów bibliotecznych też jest szeroka, bo to są po prostu rzeczy, które są w bibliotece dostępne, więc rozumiem, że w grę wchodzą nie tylko książki zabytkowe, ale też książki wydawane na bieżąco, współczesne, czasopisma, różnego rodzaju miesięczniki. Podnoszę więc tylko to.

Ja, jak gdyby, intencje rozumiem, natomiast nie było okazji… Nie jestem pewien konsekwencji z tym związanych. Wiem, że to potencjalnie może spowodować wyłącznie dużej części zakupów, czy praktycznie wszystkich, dokonywanych przez biblioteki.

Jak mówię, nie było czasu, bo dzisiaj została zgłoszona ta poprawka, więc nie byliśmy jak gdyby w stanie prześledzić wszystkich konsekwencji związanych z tym wyłączeniem. Natomiast gdyby można ją było w jakiś sposób doprecyzować, w taki sposób, że rzeczywiście w zakres tego wyłączenia wchodzi to, co rzeczywiście wchodzi w skład zasobu kultury narodowej, czyli – nie wiem – jakieś stare manuskrypty, książki mające znaczenie dla dziedzictwa narodowego. Nie wiem natomiast, czy czasopisma, książki…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie prezesie, przepraszam, pan może się w ogóle nie wypowiadać. Rządowi wolno nie zajmować stanowiska.

Ja tylko zwracam uprzejmie uwagę, że o tym problemie na poprzednim posiedzeniu dosyć dużo mówiliśmy i wydaje mi się, że Urząd może nie chcieć zająć stanowiska, ale chyba miał czas na to, żeby to przeanalizować. Zwracam też panu uwagę, że chodzi tutaj też o dostawy związane z działalnością związaną z organizacją, co już daje podstawy do fiu, fiu, fiu i jeszcze troszkę do robienia interesów, ale to już inna sprawa.

Pan poseł Jach chciał zabrać głos, proszę bardzo.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja mam tutaj pytanie do wnioskodawców, czy ten zapis, że ustawa będzie traktowała zakupy biblioteczne tak, jak muzealne, odnosi się do zabytków, czyli tylko do zabytków, które będą wchodziły na stan biblioteki, czy do wszelkich zakupów? Bo jeżeli chodzi o zakupy biblioteczne o wartości muzealnej to wydaje mi się, że ten zapis o muzeach, można stosować również do muzealnych zakupów bibliotecznych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka, tak?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Oczywiście.

A więc nawiążę może do tego, że biblioteki mają różny status, że mamy Bibliotekę Narodową, mamy biblioteki pedagogiczne, biblioteki regionalne o różnym statusie czy przyzakładowe, jak pan prezes raczył tutaj powiedzieć, natomiast zdajemy sobie sprawę również z tego, że zmiana, którą proponujemy w tym projekcie, którą proponuje strona rządowa w tym projekcie, czyli podniesienie generalnie progu do 30 tys. euro, spowoduje, że biblioteki, o które pan prezes się martwi, tak czy owak będą robiły zakupy bez stosowania ustawy, ponieważ

tam nie wchodzą w grę większe kwoty, jeśli chodzi o możliwość realizacji. Powyżej natomiast tej kwoty to już są biblioteki o innym charakterze. Biblioteki generalnie tak, jak powiedziałam, podkreślę, raz jeszcze, cała działalność biblioteki, zbiory są uznane za dobro narodowe, bo za dobro narodowe nie uznaje się tylko i wyłącznie książek na półce, ale całą działalność, która jest z tym wszystkim związana. Bardzo trudno byłoby tutaj powiedzieć, że ten element jest dobrem narodowym, natomiast czytanie lektur w broszurowym wydaniu nie jest dobrem narodowym, bo – moim zdaniem – jest.

Odniosę się jeszcze tutaj do pytania i wątpliwości pana posła, czy to dotyczy tylko zabytków i nabywania zbiorów o wartości muzealnej. Tak samo, jak w przypadku zbiorów muzealnych, nie wszystko ma wartość zabytku i nie wszystko ma status zabytku, bo zbiorami muzealnymi w przypadku muzeów małych: gminnych, samorządowych, których mamy też wiele, nie wymagany jest status zabytku a jednak jest to wartość muzealna. Mówimy więc ogólnie o całym obszarze dziedzictwa narodowego w tym zakresie. Uważam, że to jest istotne, żeby to było uregulowane. Jeśli w jednej dziedzinie to regulujemy to w drugiej powinno być analogicznie.

I jeszcze raz podkreślę, że i tak większość tych zamówień będzie zamówieniami podprogowymi stosowanymi, jeśli oczywiście to przegłosujemy, do 30 tys. euro.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Abramowicz.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zwrócić uwagę, że te wyłączenia w zakresie kultury wcale nie muszą być ograniczane definicją dobra narodowego, bo koncert na przykład artystki Dody czy festiwal disco-polo w Pcimiu Dolnym nie jest dobrem narodowym a będzie również temu wyłączeniu podlegał. Tutaj więc jest tylko kwestia taka, czy chcemy umożliwić bibliotekom skorzystanie z tego zapisu czy nie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Bibliotekom czy wójtom, wszystko jedno.

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos, bo jeżeli nie, to poddaję pod głosowanie. Rozumiem, że jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawek konsensusem.

Kto z pań posłanek i panów posłów… Ja zgłaszam, tak.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał?

Dziękuję, proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:

Za 12 głosów, przeciw 6 głosów, 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Poprawka przeszła.

Przepraszam, poprawki przeszły, bo chodziło o dwie poprawki.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki 3.

Proszę bardzo.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podnosimy limit kwot zamówień, do których nie będą stosowane rygory ustawy o zamówieniach publicznych o ponad 100% – z 14 tys. zł do 30 tys. zł. To oznacza, że w Unii Europejskiej będziemy państwem o bardzo wysokim tym stopniu zwolnienia, jednocześnie dodajemy dla działalności kulturalnej i naukowej jeszcze wyższe granice, ponieważ to będą granice wynikające z dyrektywy unijnej.

Nie pamiętam, jaka to jest kwota, ale to jest bardzo duża kwota. Właśnie, 200 tys. euro. Tak?… 130 tys. euro.

W każdym bądź razie jest to duże podniesienie i duże ułatwienie w sensie ograniczenia działań administracyjnych i biurokratycznych, ale nie możemy wylewać dziecka z kąpielą. Jeżeli tu decydujemy się na tak duże podniesienie…

Jeszcze tylko dodam, że w Niemczech, w państwie, które jednak jest innowacyjne, państwie, które ma duży, szybki rozwój gospodarczy a bezrobocie, jak wczoraj ogłoszono, sześcioprocentowe, wyłączenie dotyczy kwot 500 euro, więc jakoś wszystkie zamówienia podlegają tam rygorom ustawy o zamówieniach publicznych i te państwo nie zatyka się, działa, więc jednak powinniśmy zachować pewną ostrożność i, jeżeli tak wysoko podnosimy te ograniczenia, to dodajmy zabezpieczenia. Nasze poprawki idą w tym kierunku.

Ta pierwsza mówi o tym, żeby jednak kierownik zamawiającego ustalał w formie pisemnej procedury udzielania zamówień i konkursów, bo dobrze by było, żeby konkurenci (nawet nieuczestniczący w tym przetargu, bo go nie będzie) wiedzieli, że były takie i takie zasady i dany zamawiający wybrał akurat tego kontrahenta a nie innego, ale nie zasadzie woluntarystycznej, tylko na zasadzie wcześniej określonej, żeby była jasna sytuacja. To jest nasza pierwsza poprawka.

Trzecia poprawka mówi o jawności postępowania. Dzisiaj, jeżeli tego nie wprowadzimy to opinia publiczna nie będzie w stanie dowiedzieć się o tym, że zamówienie było i kto został wyłoniony. Dlatego proponujemy, żeby jednak w Biuletynie Zamówień Publicznych, i to tylko od granicy 14 tys, żeby była jasna sytuacja, od tej granicy, którą podnosimy czyli z 14 tys. do 30 tys., był obowiązek publikowania w Biuletynie Zamówień Publicznych chęci zamówienia i rozstrzygnięcia zamówienia.

Myślę więc, że te poprawki idą w kierunku…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, najpierw jedną, bo jednak poprawka 2. i 4. trochę się różnią.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Dobrze.

Ta pierwsza właśnie mówi, żeby ten zamawiający przedstawił jednak swoje jakby oczekiwania, założenia i żeby to było wiadome opinii publicznej. Nie jest to naprawdę aż tak obciążające biurokratycznie zamawiającego a daje opinii publicznej możliwość kontroli tego całego procesu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan, panie prezesie, chce zabrać głos? Czy ktoś w sprawie tej poprawki chciałby zabrać głos?

Tak, proszę, pani posłanka Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Ja podkreślę to, co prezentowaliśmy podczas prac w podkomisji, że rozwiązania regulaminowe w tym zakresie nie są rozwiązaniami dobrymi dlatego, że wtedy pozostawiamy dowolność dla każdego zamawiającego i otwieramy różne możliwości, różne furtki.

Myślę, że to przyniosłoby wręcz odwrotny skutek niż ten oczekiwany, nie zwiększyłoby to dostępności ani szerokiej informacji, ponieważ w regulaminie zawsze można obwarować przetargi takimi zapisami, które potem będą tak naprawdę tłumaczeniem, uzasadnieniem podjęcia decyzji. To jest pierwsza rzecz.

Natomiast *à propos* takich informacji, że w innych krajach są mniejsze kwoty, chcę powiedzieć, że są również kraje, w których są większe te progi bagatelności, ale tego typu informacja skłania mnie do wniosku, że w takim razie może w ogóle zlikwidujmy jakikolwiek próg, idźmy w odwrotnym kierunku a nie w kierunku podwyższania progu, który uważamy, że uelastyczni proces realizacji zamówień publicznych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, pani poseł, poprawka dotyczy jawności tej procedury, ale – pani poseł – zapis, że będziemy mieli wgląd do tych zamówień, które będą wyjęte z ustawy, z normalnej procedury przetargowej to nie jest chyba coś, wobec czego moglibyśmy się sprzeciwiać?

Pani poseł, proponuję, żeby to zdroworozsądkowo rozpatrzyć i poprzeć.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Poddaję pod głosowanie, bo rozumiem, że jest sprzeciw.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał?

Dziękuję, proszę o wyniki

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:

8 za, 10 przeciw, wstrzymało się 2 posłów.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję, poprawka nie przeszła.

Poprawka 4., panie pośle Abramowicz, proszę bardzo krótko.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Ona dotyczy usunięcia tych zapisów, które zostały przyjęte przez Wysoką Komisję a związane były z propozycją poprawki posła Święcickiego. Ta poprawka…

Wszyscy wiemy, o co chodzi, tak?

Umożliwia ona wyłącznie jawności, jeżeli chodzi o wykonawcę i wysokość. Ta poprawka jest bardzo niebezpieczna, proszę państwa. Teraz naprawdę bardzo proszę koalicję rządzącą o przemyślenie, bo będziecie państwo odpowiadali za jej skutki. Prosty przykład jest taki: jest wójt, robi imprezę pod nazwą „dni gminy", ma możliwość zrobienia takiej imprezy, bo podnieśliśmy te progi, na wysokim poziomie, ma też szwagra, który chciałby zarobić. Szwagier organizuje tę całą imprezę, następnie zgłasza, że w jego interesie jest, żeby nie ujawniać ani jego nazwiska, ani wysokości kwoty, za którą tę imprezę zorganizował. Oczywiście, kolega jeszcze podpowiada, że szwagier jeszcze mu obiecał, że pomoże mu w kampanii wyborczej.

W związku z tym, proszę państwa, bardzo daleko idące konsekwencje tejże poprawki. Ona nie była propozycją rządową… Nie było jej w przedłożeniu rządowym. Pojawiła się na posiedzeniu podkomisji. Szef podkomisji nie chciał chyba wziąć na siebie tejże poprawki, bo zaproponował, żeby to przedłożyć Wysokiej Komisji. Wiadomo, że już wtedy troszkę więcej osób za taką poprawkę odpowiada a w trzecim czytaniu będzie ją uchwalał Sejm.

Oczywiście, my będziemy przeciwko, ale naprawdę proszę państwa o przeanalizowanie skutków tak złożonej poprawki.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Nie widzę.

Przechodzimy do… przepraszam.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Dorota Żebrowska:

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MKiDN Dorota Żebrowska:

Dorota Żebrowska, dyrektor Departamentu Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MKiDN Dorota Żebrowska:

Ja *à propos* tego, co pan poseł raczył powiedzieć, chciałam sprostować, że ta poprawka nie dotyczy sytuacji zlecania usług i dostaw z zakresu organizacji wystaw, festiwali czy konkursów.

Ona dotyczy wyłącznie takiego zlecania usług, które dotyczą artystów, twórców i wykonawców lub osób dysponujących prawami wyłącznymi. Szwagier organizujący imprezę nie mieści się ani w jednym, ani w drugim pojęciu, także z tego… Chyba, że jest artystą i ma zlecone do wykonania dzieło. Natomiast organizacja wystawy nie jest dziełem, nie jest twórczością artystyczną. Natomiast art. 67 określa, że to są zlecenia tylko w zakresie działalności twórczej i artystycznej.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pani dyrektor, mi się wydaje, że dopuszczalna jest interpretacja posła Abramowicza co najmniej. Tu stoi wyraźnie, że chodzi o dostawy z zakresu organizacji również wystaw. Pozwoli pani, że będziemy mieli inne zdanie.

Tak, pan prezes?

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, ja tylko chciałem zwrócić uwagę na kwestię tego, czego się nie podaje. To znaczy, jeżeli chodzi o wysokość wynagrodzenia, to jest właśnie wysokość wynagrodzenia, jeśli chodzi o artystę, natomiast dane osobowe podaje się dlatego, że przepis tego wyłączenia dotyczącego jawności jest w taki sposób skonstruowany, że jeśli chodzi o prawa wyłączne to jest możliwość utajnienia danych osobowych, ale nie wynagrodzenia osoby, która nam udostępnia, która nam przekazuje to dobro objęte prawami wyłącznymi, natomiast w przypadku artysty jest inaczej – tam jest zastrzeżona wysokość wynagrodzenia, natomiast dane osobowe się podaje.

Jak rozumiem więc ten przepis w takim brzmieniu sformułowanym, przyjętym przez Komisję Gospodarki, nigdy nie jest tak, że dane osobowe i wynagrodzenie się utajnia. Utajnia się albo dane osobowe, albo samo wynagrodzenie, ale podlegają jawności dane osobowe. Ja tak przynajmniej rozumiem przepis art. 8 ust. 4.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę, pan poseł Abramowicz, chociaż ja nie wiem, czy pan prezes mówił o sytuacji istniejącej czy tej, która będzie pod rządami tej…

Proszę, panie pośle Abramowicz.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Chciałbym zapytać prawników z Biura Legislacyjnego, jaki skutek przyniosła ta poprawka, bo według mojego rozumienia utajnia się akurat i jedno i drugie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Gdyby Biuro zechciało zacytować cały przepis tutaj dla porządku, proszę uprzejmie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Monika Bies-Olak:

Zmiana 2 dotycząca art. 8 ust. 4:

„Jeżeli jest to uzasadnione ochroną prywatności lub interesem publicznym, zamawiający może nie ujawniać:

1) danych osobowych w przypadku zamówienia udzielonego na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1) lit. b)”, który brzmi następująco: „z przyczyn związanych z ochroną praw wyłącznych wynikających z odrębnych przepisów”.

I to jest pierwsza kategoria.

Pkt 2) mówi o wysokości wynagrodzenia w przypadku zamówienia udzielonego na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1) lit. c).

Brzmienie lit. c):

„W przypadku udzielenia zamówienia w zakresie działalności twórczej lub artystycznej".

I to są te dwa rozłączne przypadki, o których mówił, jak rozumiem, pan prezes.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle Abramowicz, przepraszam, pan jeszcze?

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

A jeżeli chodzi o tę interpretację dotyczącą interpretacji i tylko samego artysty? Żeby nie zabierać później głosu, powiem jeszcze, że samo wynagrodzenie artysty to też jest pewne niebezpieczeństwo, bo gdyby były te zapisy to nigdy byśmy się nie dowiedzieli o artystce Dodzie, która występowała na Stadionie Narodowym.

Madonnie, przepraszam.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Madonna.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Do Madonny też 5000 tys. zł budżet państwa dołożył. Chciałbym jednak uzyskać informację z Biura Legislacyjnego, czy to dotyczy tylko i wyłącznie artysty czy także organizacji?

Legislator Monika Bies-Olak:

Te litery w ust. 1 w pkt 1), które przeczytałam, dotyczą w lit. c) tylko i wyłącznie działalności twórczej lub artystycznej. Takie jest brzmienie art. 67 ust. 1 pkt 1) lit. c).

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pani mecenas, „przedsięwzięć z zakresu choćby edukacji kulturalnej". …

Ja mam tylko zmianę, która jest tutaj w dokumentach. Po wyrazach „w zakresie dostaw lub usług z zakresu działalności kulturalnej związanej z organizacją wystaw, koncertów, konkursów, festiwali, widowisk, spektakli teatralnych, przedsięwzięć z zakresu edukacji kulturalnej.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tu cały czas chodzi o artystów, o działalność twórczą lub artystyczną, ale ona jest…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ale przedsięwzięcie…

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę panią dyrektor, gdyby mogła zabrać głos.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MKiDN Dorota Żebrowska:

Przedsięwzięcia z zakresu edukacji kulturalnej to są na przykład lekcje muzealne albo filmoteka szkolna. To są tego typu logistycznie skomplikowane przedsięwzięcia nakierowane na szkoły, na oświatę kulturalną. Tylko takie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Jest pani przekonana, że to są zawsze przedsięwzięcia skomplikowane, tak?

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MKiDN Dorota Żebrowska:

Panie pośle, ja ich wprawdzie nie organizuję, ale – tak, jestem przekonana. Poza tym jest to termin zaczerpnięty z ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, tak że nie jest to terminologia wprowadzana na potrzeby tej ustawy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak, dziękuję.

Dobrze, kończymy, proszę państwa.

Poddajemy pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem poprawki 4., proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję.
Kto jest przeciw?
Dziękuję.
Kto się wstrzymał?
Dziękuję.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:
7 osób za, 14 przeciw, wstrzymała się 1 osoba.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Dziękuję, poprawka upadła.
Poprawka 5. Panie pośle, jeśli łaska.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):
Tak, króciutko.
Jest to poprawka, która też zabezpiecza interesy społeczne w tym procesie zamówień publicznych a odnosi się do tego, że te zamówienia poniżej progu powinny być jawne zarówno, jeżeli chodzi o zgłoszenia takiego zamówienia jak i jego rozstrzygnięcie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Dziękuję bardzo.
Czy ktoś chciałby zabrać głos?
Nie widzę.
Poddaję pod głosowanie.
Kto jest za przyjęciem poprawki, poproszę o podniesienie ręki.
Dziękuję.
Kto jest przeciwny?
Dziękuję.
Kto się wstrzymał?
Proszę uprzejmie, proszę przeczytać.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:
Za 11, przeciw 10.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Poprawka przeszła, dziękuję bardzo.
Przegłosowaliśmy wszystkie poprawki.
Proszę państwa, tak, jak mówiłem, wnoszę o to, aby sprawozdawcą Komisji była pani posłanka Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):
Panie przewodniczący, jeśli mogłabym zgłosić posła Szejnfelda.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Nie ma… Musi wyrazić fizycznie zgodę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):
Dobrze, w takim razie zgadzam się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Pani posłanka wyraża zgodę, tak?
Dziękuję bardzo.
Czy jest ktoś przeciw propozycji?
Nie widzę.
Wyznaczam termin do jutra dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych do godziny 12.00.
Dziękuję bardzo.
Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie.
Dziękuję państwu posłom i dziękuję gościom.